

# KONICZYNKA



Gazetka TSSP im. Piotra Michałowskiego w Krakowie  
**numer 7/2023/2024**



**Rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia,  
pełnych spokoju, nadziei, radości oraz  
samych sukcesów w Nowym 2024 Roku**

**ŻYCZY ZESPÓŁ REDAKCYJNY**



## ZA OKNEM W ZIMIE

Gdy śnieg już oknem prószy,  
Lepimy bałwana i marzą nam się uszy.  
Śniegu przybywa z każdą godziną,  
Nasz bałwan znika pod białą pierzyną.

Wciąż pada, pada i pada,  
w salonie stygnie gorąca czekolada,  
obok pierniczki leżą,  
bo nikt ich nie zjada.

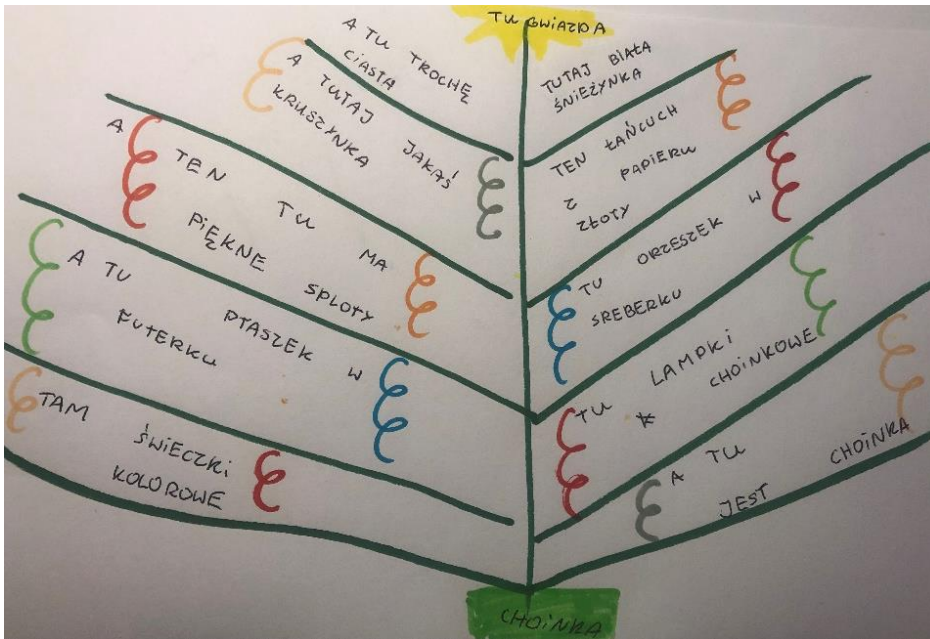
Świąteczne światełka świecą,  
z kominka dym leci,  
czerwony płomień świeci.

Każdy już czeka na Mikołaja,  
najbardziej dzieci przy oknie zgraja.  
Muzyka się sączy z radia przyjemnie,  
Życzenia składamy sobie wzajemnie.

**Martyna Markiewicz**

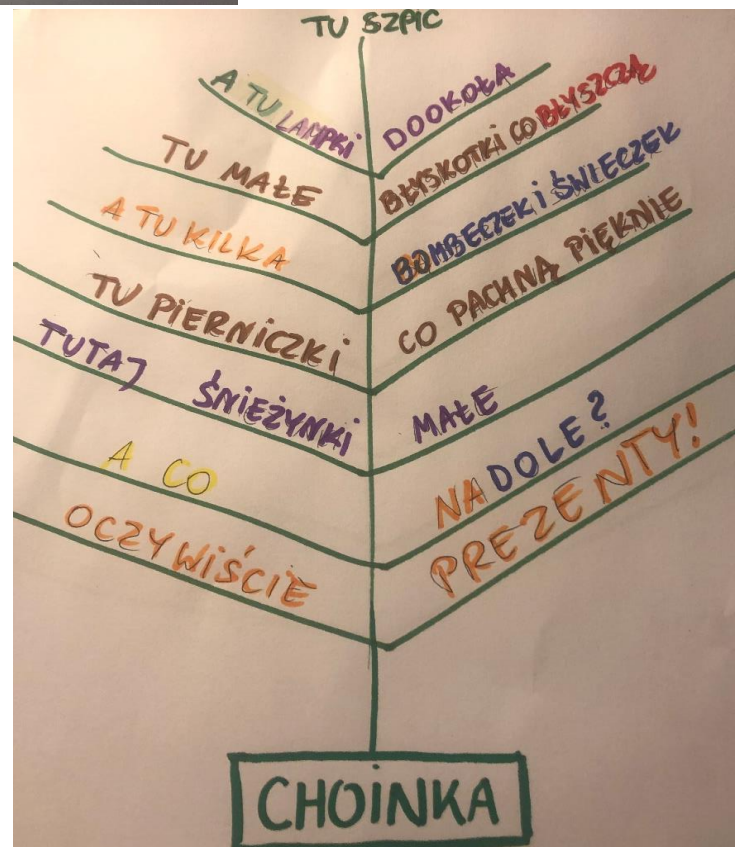
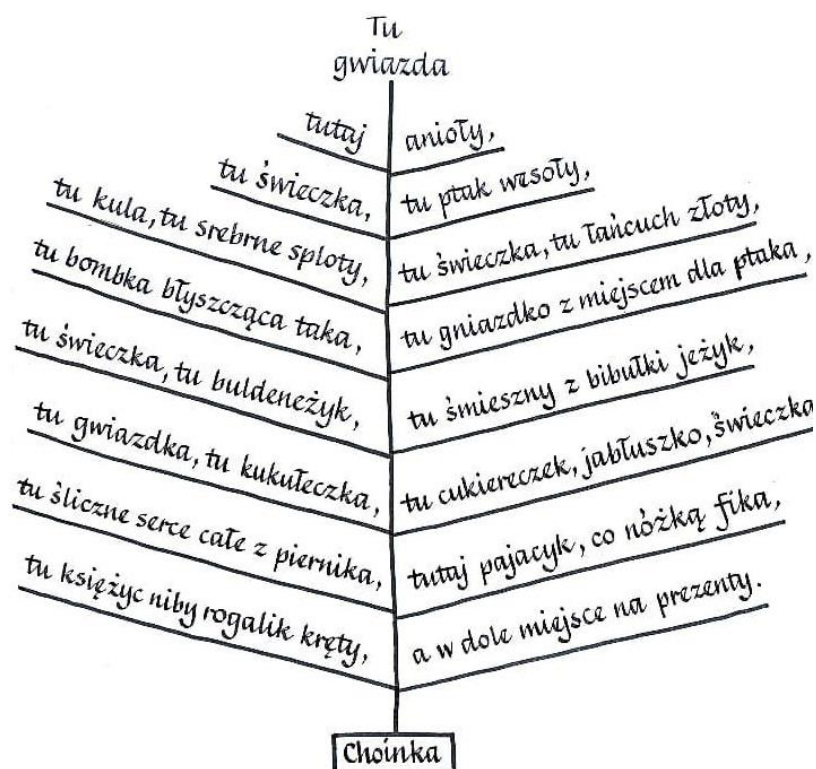
# CHOINKOWE INSPIRACJE

Zielona, pachnąca lasem, czekająca na światełka i ozdoby, kryjąca prezenty, które zaraz po Wigilii otworzymy.... CHOINKA! Zawsze była i będzie inspiracją! Zapraszamy do lektury 2 wierszy graficznych uczniów z klasy 4a oraz oryginału L. J. Kerna.



Wanda Citron  
& Nina  
Rudnicka

Laura Sroga



## RADY I PORADY NA ŚWIĘTA

Podczas świąt dużo się w domu dzieje. Czasem wypełzają z różnych zakątków POTWORY, które utrudniają rodzinie życie. Poniżej rady 4a JAK SOBIE z tymi POTWORAMI RADZIĆ!

Piernikowy choinkus - to potwór, który sprawia, że wszystkie pierniki z choinki znikają. Żeby z nim walczyć należy zjeść wszystkie pierniki z choinki lub przenieść je w inne miejsce. *Wanda Citron*



Rozmawiacz wigiliowy zaczyna działać, gdy się czeka na prezenty. Dorośli zaczynają rozmowę, kończą ją 3 godziny później a prezenty nadal tkwią pod choinką. Żeby z nim walczyć, trzeba usilnie myśleć o prezentach.

*Natalia Lewicka*

Kewinus Oglądalus Pospolitus powoduje, że musisz oglądać film „Kevin sam w domu”. Atakuje nie tylko dzieci. Można go powstrzymać tylko ... zjedzeniem łososa. *Julian Kowalski*

Choinkojad. Gdy ktoś kupi świeżą choinkę, to wtedy on zaczyna ją jeść. Żeby temu zapobiec trzeba szybko założyć jedną czerwoną bombkę. *Karol Grzymała - Lubański*

Chłonooczas pieczenia. Kiedy pieczesz potrawy na święta, na przykład pierniki, on nie pozwala skończyć. Ciągłe tylko pieczesz, pieczesz i pieczesz. Aby się go pozbyć, musisz poprosić o pomoc albo za wszelką cenę przestać. *Ania Sz.*



Kłujowiec choinkowy cieszy się jak coś upada pod choinkę. To on odpowiada za to, że kłują kolce. Jeżeli Cię to wkurza, to powiem Ci jak z nim walczyć. Trzeba wziąć coś długiego i wyjąć rzecz, która wpadła pod choinkę. *Mikołaj Regucki*

# SZKOLNA LIGA SPORTOWA

*Agnieszka Ostrowska*

Szkolna Liga Sportowa, to całoroczny konkurs mający wyłonić najlepszego sportowca oraz sportsmenkę szkoły. Pierwszą konkurencją, w której szkolni sportowcy się zmierzyli, była lekkoatletyka. Na zawodników czekały niełatwe zadania:

- Bieg na 100 metrów
- Bieg na 400 metrów
- Skok w dal

Na podium pierwszej konkurencji sportowej uplasowali się:

## Chłopcy:

1. Franciszek Piejak
2. Antoni Koszałka
3. Tomasz Grzymała-Lubański



## Dziewczęta:

1. Joanna Kwaskowska
2. Amelia Kunstman
3. Liliana Podsiadlik



Kolejną konkurencją Ligi Sportowej był bieg w Lasku Wolskim na 1200 metrów! Wszyscy zawodnicy świetnie

sobie poradzili. Wyłoniono 6 osób, którzy mieli najlepsze czasy.

Oto podium dziewcząt:

1. Liliana Malinowska
2. Zofia Pietrzyk - Nowak
3. Lilianna Sroga

Oto podium chłopców:

1. Franciszek Piejak
2. Iwo Palusiński
3. Tomasz Grzymała - Lubański

Gratulujemy wszystkim uczestnikom i życzymy powodzenia w dalszych konkurencjach!

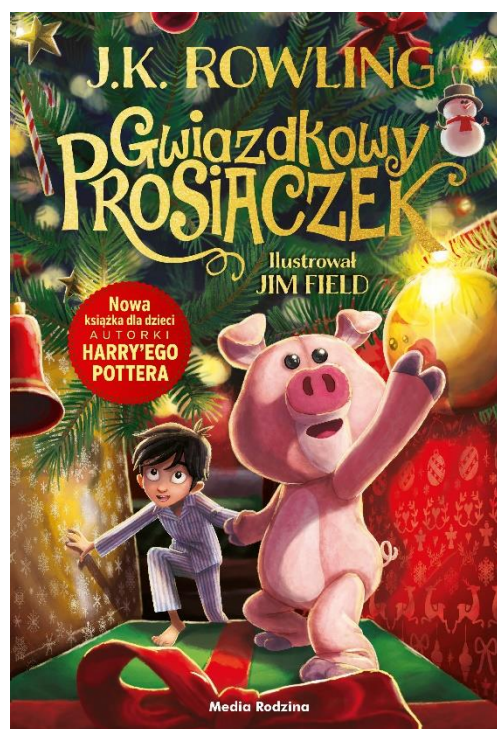
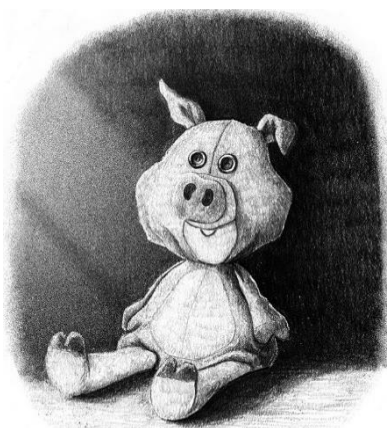
## „Gwiazdkowy Prosiaczek”

Zbliżają się święta, więc gdybyście mieli trochę czasu pod choinką, to chciałabym wam polecić książkę „Gwiazdkowy Prosiaczek”. Nie dajcie się zwieść tytułowi, nie jest to bynajmniej książka dla małych dzieci! Ta historia jest przerażająca!

Książka opowiada historię prawie dziesięcioletniego Jacka, a jej akcja toczy się w okresie Świąt Bożego Narodzenia. Jack jest bardzo przywiązany do swojej przytulanki Daj Prosia (DP), z którą się nie rozstaje. Nagle w Wigilię staje się coś strasznego – DP ginie. Na szczęście w Wigilię zdarzają się cuda – wtedy nawet zabawki ożywają. Gwiazdkowy Prosiaczek, nowa przytulanka Jacka (nieudany zastępca starej) ma odważny plan: udadzą się razem w podróż do magicznej krainy, aby odnaleźć zaginionego przyjaciela, najlepszego, jakiego Jack kiedykolwiek miał.

W czasie tej podróży muszą się rozprawić z najstraszniejszym potworem, o jakim dotąd słyszał Jack. Scena z tym potworem była dla mnie jedną z najbardziej przerażających i wzruszających scen, jakie

dotąd czytałam. Nie powinno to dziwić- autorką powieści jest J. K. Rowling, której nikomu nie trzeba przedstawiać. Jest ona mistrzynią wzbudzania grozy, ale też opisywania emocjonalnych scen. Miłośnicy Harryego Pottera na pewno nie zawiodą się tą książką. Jeśli brakuje Wam przygód tego czarodzieja, to może ta książka ukoi Waszą tęsknotę.



# TAJEMNICZA NIEZNAJOMA Z SEKWANY

*Piotr Majewski*

W XIX wieku w Paryżu niedaleko Luwru wyłowiono z Sekwany ciało młodej kobiety. Było całkowicie nienaruszone przez wody rzeki, uznano więc, że dziewczyna popełniła samobójstwo. Ponieważ nikt nie zgłosił się po zwłoki, ciało wystawiono do identyfikacji w oknie kostnicy, co było powszechnym zwyczajem w tamtych czasach. Uwagę przechodniów przyciągał tajemniczy uśmiech nieznanegoj, delikatny, nietypowy dla topiących się samobójczyń. Twarz wyglądała tak, jakby kobieta zasnęła. Mimo starań nie ustalono tożsamości dziewczyny. Ale tajemniczy uśmiech uwiódł najpierw lekarza pracującego w kostnicy, który zrobił pierwszy odlew nieznanegoj, później artystów malarzy i rzeźbiarzy Paryża, którzy kupowali odlewy do swoich pracowni. W 1960 roku pojawił się pierwszy fantom służący do nauki udzielania pierwszej pomocy skonstruowany przez norweskich lekarzy. Jedyne czego potrzebował twórca manekinu to twarzy, która nada lalce ludzkich cech. Ktoś wpadł na pomysł, aby wykorzystać twarz tajemniczej nieznanegoj z Sekwany. Model został nazwany Annie.



Każdy kto przechodził kurs udzielania pierwszej pomocy i musiał wykonać sztuczne oddychanie na fantomie, złożył właśnie pocałunek na ustach nieznanegoj. L'inconnue de la Seine jest najczęściej całowaną twarzą na świecie.



# Legenda o powstaniu Jeziora Szurpiły

*Gabriela Figiel*

Dawno dawno temu w okolicach Suwałk straszył pterodaktyl. Był on niebezpieczny, wykradał wszystkie plony i porywał ludzi. Składano mu różnego rodzaju ofiary w tym ryby.

Pan Szurpił był starszym rybakiem. Od kiedy pterodaktyl straszył tutejszych mieszkańców, Pan Szurpił łowił ryby dla pterodaktyla. Zawsze w jeziorze Kluczysko i w jeziorze Jegówek. Pewnego razu pan Szurpił wyłowił tylko kilka malutkich rybek, którymi pterodaktyl by się nie najadł. Rybak pojechał do drugiego jeziora i tam też nie złowił wystarczającej ilości ryb. Ludzie byli przerażeni, gdy okazało się, że w jeziorach nie ma ryb. Wtedy Pan Szurpił oznajmił, że pojedzie ze swoją trzyosobową załogą



w poszukiwaniu nowych miejsc do połowu ryb. Płynęli rzeką cztery dni i pięć nocy. Z samego rana jeden z pomocników starego rybaka krzyknął: „Znaleźliśmy jezioro!”. Zaparkowali łódkę i poszli

do małej wioski. Zapytali o zgodę na połów ryb. Jeden z mieszkańców odpowiedział, że to jezioro jest zatrute a tym bardziej jego morskie zwierzęta. Pan Szurpił wpadł na pomysł aby złowić zatrute ryby i dać je pterodaktylowi. Mieszkańcy powiedzieli, że pomogą złowić bardzo dużo ryb. Jak wrócili do domu podali pterodaktylowi te ryby. Następnego dnia pterodaktyl padł martwy na ziemię robiąc wielką dziurę. Mieszkańcy zastanawiali się co zrobić z taką wielką dziurą ziemi. W tej samej chwili usłyszeli grzmoty, rozpoczęła się burza, która trwała miesiąc. Po ulewie ludzie zobaczyli, że nie ma już dziury po pterodaktylu, tylko jestem olbrzymie jezioro.

Na cześć pokonania pterodaktyla przez Pana Szurpiła nazwano to jezioro Szurpiły.

# SMERFETKA W SZKOLE

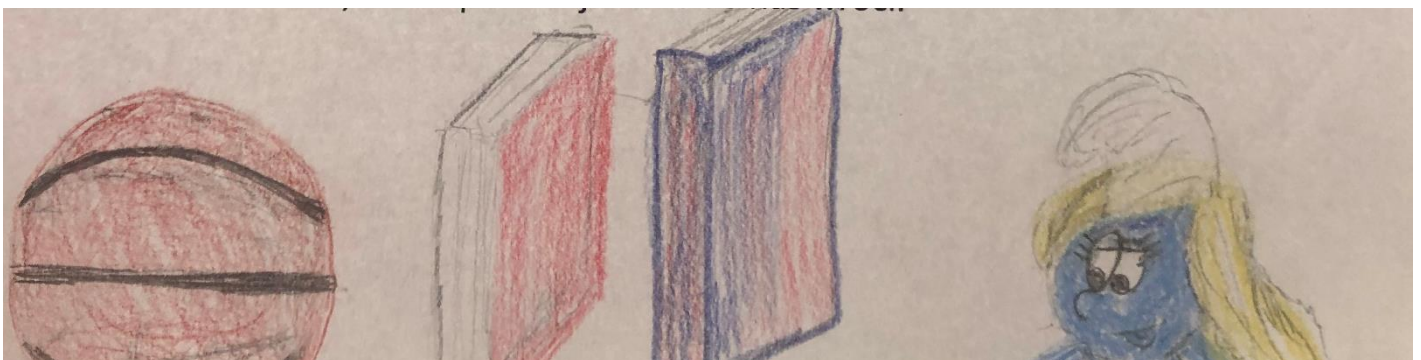
*Zuzanna Trojanowska*

Był piękny, słoneczny poranek. Cała nasza klasa była już w szkole, kiedy nagle rozległo się pukanie do drzwi.

- Proszę wejść- powiedziała pani od języka polskiego.
- Dzień dobry, przepraszam za spóźnienie – przywitała się nowa uczennica.
- Dzieci, to jest wasza koleżanka Smerfetka – oznajmiła pani i dodała.
- Usiądź, proszę, koło Zuzi.

Gdy nauczycielka dalej tłumaczyła zadanie Jankowi, niebieska postać zapytała, czy może usiąść na moim ramieniu, ponieważ nic nie widziała. Zgodziłam się i położyłam rękę na stole, aby mogła się wspiąć. Na przerwie zaczęłam oprowadzać Smerfetkę, po całej szkole. Najpierw poszliśmy do biblioteki. Tam moja przyjaciółka odkryła, że w książce o Smerfach, są opisane jej przygody. Potem była sala gimnastyczna, gdzie zobaczyła większe od siebie piłki. W sali informatycznej podobało jej się najbardziej, gdyż w jej wiosce nie było komputerów. Następnie pobiegaliśmy na podwórko, gdzie o mało nie zgniotła jej piłka do koszykówki. Na szczęście Adaś szybko zareagował i w porę odbił piłkę. Pod koniec udałyśmy się na świetlicę. Niestety zadzwonił dzwonek na ostatnią lekcję i musiałyśmy zakończyć naszą przygodę.

Smerfetka była zachwycona. Wszystko było dla niej nowe i niesamowicie ciekawe, ponieważ w jej wiosce, nie było szkoły. Obiecała, że na pewno jeszcze do nas wróci.





# MATEMATYKA DLA KRASNOLUDKA

*Alicja Oplawska*

Pewnego dnia, gdy szłam do szkoły, spotkałam w parku siedem małych stworzonek siedzących na ławce. Jedno zapytało mnie :

- Dokąd idziesz, dziewczynko ?
- Spieszę się na matematykę. A wy kim jesteście ?!
- Jesteśmy siedmioma krasnoludkami. Mam na imię Mędrak, a to są : Gburek, Apsik, Wesolek, Gapcio i Nieśmiałek.
- Cześć – odrzekły chórem.
- Jestem Ala i bardzo spieszę się na lekcję. Pójdziecie ze mną?

Mędrak od razu był gotowy do pójścia, zaś Nieśmiałek miał jak zwykle wątpliwości. Ale inne krasnoludki przekonały go. Schowałam ich wszystkich do plecaka, mając nadzieję, że to się uda. Gdy weszłam do szkoły, pani woźna spytała mnie, dlaczego mam taki duży plecak i dlaczego coś się w nim rusza. Bez słowa wbiegłam do szatni. Na szczęście w szatni już nikogo nie było, więc otworzyłam plecak i krasnoludki rozbiegły się po szkole! Przeważona pobiegłam na lekcję. Usiadłam w ławce i nagle zobaczyłam Gapcia grzebiącego w plecaku Zuzi. Zuzia wrzasnęła z przerażenia: „Co to za stworek!!!?” Nagle wszystkie krasnoludki przybiegły i przytuliły się do mojej nogi ze strachu. Wytłumaczyłam wszystkim, że są niegroźne i przyjazne. Mędrak powiedział, że bardzo chcieliby się nauczyć liczyć. Zaczęliśmy od dodawania i odejmowania. Mędrkowi szło świetnie, tak samo jak Gburkowi i Apsikowi. Śpioszek czasami przysnął. Wesolek opowiadał ciągle jakieś matematyczne kawały. Gapciowi wciąż wychodziło, że  $2+2=5$ , a Nieśmiałek się rumienił ze wstydu. Gdy lekcja dobiegła końca, wszyscy pożegnali się z krasnoludkami i już nikt ich nie widział, nawet

ja.



## WIERSZ O PRZYJACIELU

Mój kumpel

Mój kumpel jest empatyczny.  
Czasami myślę, że jest magiczny!  
Gdy jest mi smutno, gdy jest mi źle  
On zawsze przybiega pocieszyć mnie.

Jest mi najlepszym przyjacielem  
I często jest moim wybawieniem.  
Jesteśmy bardzo podobni do siebie,  
Grzemy się razem jak w siódmym niebie!

Kiedy rozpięra mnie radość wielka  
Biegnie już do mnie moja kumpelka.  
Uśmiechem ozdabia mi każdy dzień,  
Rozprasza me try i każdy smutek cieni.

Zoe Szewczyk



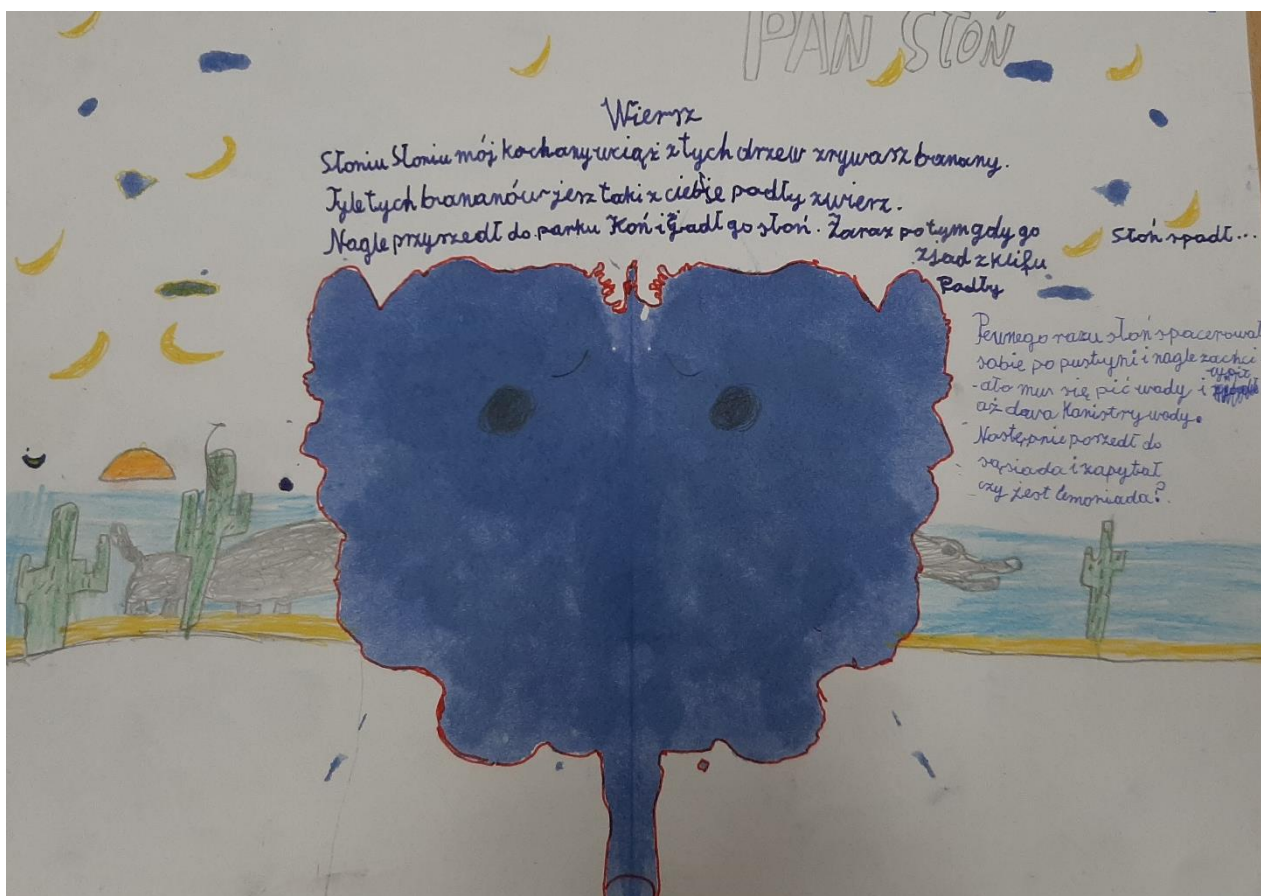
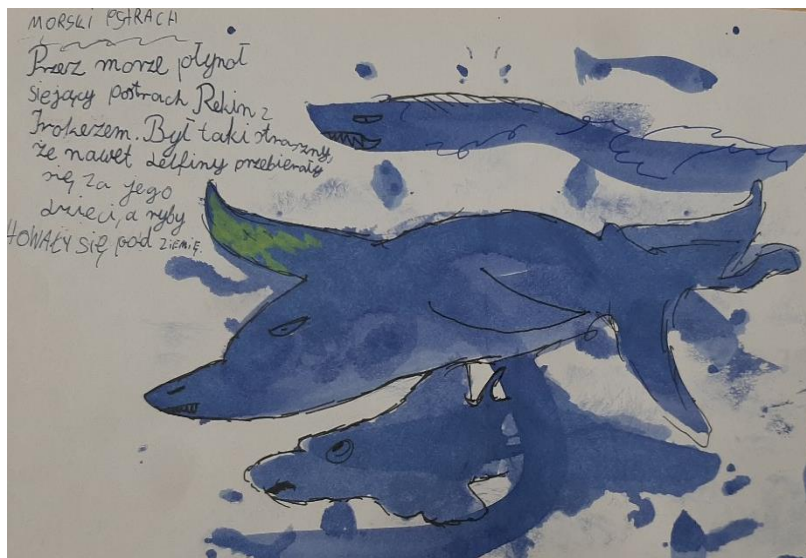
Dwa anioły  
pilnują bramy niebieskiej.  
Trzymają brązowy krzyż  
mają srebrne szable, złote zbroje  
czerwone trzewiczki  
i białe jak chmura skrzydła.  
Pilnują tej bramy od wielu stuleci,  
ale nigdy nie przestaną.

**Stanisław Pelczar**



## KLEKSOGRAFIA

Co można dostrzec w kleksach?  
Klasy czwarte stworzyły z nich  
obrazy i wiersze. Poniżej dzieła  
Antoniego Opławskiego i Mikołaja  
Bielawskiego



# UŚMIECHNIJ SIĘ

HANNA STĄPÓR

W tym numerze polecam bardzo miłą piosenkę, idealną na zimowe wieczory. Piosenka nakłania do radości, cieszenia się każdą chwilą, nawet jeśli jest grudniowy poranek i trzeba iść do szkoły.

## PHARRELL WILLIAMS „HAPPY”

It might seem crazy what I'm about to say  
Sunshine she's here, you can take a break  
I'm a hot air balloon that could go to space  
With the air, like I don't care baby by the way

Because I'm happy

Clap along if you feel like a room without a roof

Because I'm happy

Clap along if you feel like happiness is the truth

Because I'm happy

Clap along if you know what happiness is to you

Because I'm happy

Clap along if you feel like that's what you want to do

Here come bad news talking this and that

Yeah, give me all you got, don't hold back

Yeah, well I should probably warn you I'll be just fine

Yeah, no offense to you don't waste your time

Here's why

Because I'm happy

Clap along if you feel like a room without a roof

Because I'm happy

Clap along if you feel like happiness is the truth

Because I'm happy

Clap along if you know what happiness is to you

Because I'm happy

Clap along if you feel like that's what you want to do



Jak się nazywa ser  
który wypadł za burtę?  
- Ser topiony

Co mówi przewodnik  
przy mapie świata?  
- Witam państwa!